

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 września 2021 r. w sprawie o sygnaturze akt I C 948/18 Sąd Rejonowy w Brzezinach zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda S. K. w punkcie pierwszym następujące kwoty:

- 1 556,26 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 października 2018 roku do dnia zapłaty,
- 51,62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty,
- 300 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 września 2019 roku do dnia zapłaty,

a w punkcie trzecim wyroku kwotę 646,98 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. W pozostałej części powództwo zostało oddalone w punkcie drugim wyroku, a w punkcie czwartym wyroku Sąd Rejonowy w Brzezinach nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Brzezinach kwotę 158,92 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Od niniejszego wyroku apelacje złożyły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu. Na podstawie art. 368 k.p.c. zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:
- art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe uznanie, iż wysokość należnego powodowi odszkodowania w zakresie kosztów naprawy pojazdu powinna obejmować koszt naprawy z użyciem nowych części zamiennych oznaczonych symbolem O (nowe części oryginalne z logo oryginalnego producenta) oraz dostępnych części oznaczonych symbolem Q (tzw. zamienników), które mogą przywrócić walory techniczne i użytkowe pojazdu sprzed szkody, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego – opinii powołanego w sprawie biegłego sądowego inż. K. K. wynika, iż z uwagi, że pozwany nie wskazał aby w samochodzie powoda były zamontowane zamienniki dlatego naprawa przy użyciu nowych części oryginalnych jest uzasadniona, a obejmuje ona wszelkie niezbędne i konieczne do tego czynności technologiczne i techniczne przewidziane normami producenta pojazdów wynikające z rozmiarów szkody i związanych z tym kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji,
- art. 361 § 2 k.c. przez niewłaściwe jego zastosowanie poprzez przyjęcie, że naprawienie szkody w samochodzie powoda marki H. (...) o nr rej. (...) może być wykonane za kwotę 15 373,72 zł., tj. przy użyciu nowych części zamiennych oznaczonych symbolem „O” oraz dostępnych części oznaczonych symbolem (...) (tzw. zamienników) gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż koszt przywrócenia wyżej wskazanego pojazdu do stanu sprzed kolizji winien wynieść 18 157,81 zł, tj. przy użyciu wyłącznie cen nowych części oryginalnych z logo oryginalnego producenta oznaczonych symbolem O, za czym przemawiają dowody w postaci opinii powołanego biegłego sądowego, jak również zeznania powoda, z których nie wynika, aby przed zdarzeniem w pojeździe nie były zamontowane części oryginalne z logo producenta,
- naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 233 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów:
- w zakresie opinii biegłego sądowego inż. K. K. dotyczącego uznania za zasadne dokonanie naprawy pojazdu powoda na kwotę 18 157,81 zł, przy uwzględnieniu wyłącznie cen części oryginalnych z logo oryginalnego producenta oznaczonych symbolem O, co umożliwiłoby jego przywrócenie do stanu sprzed kolizji oraz

niewwzględnienia braku okoliczności, iż przed kolizją w pojeździe zamontowane były części nieoryginalne, co wynika z akt szkodowych pozwanego oraz z zeznań powoda,

- w zakresie nie nadania należytej rangi zeznaniom powoda odnośnie stanu technicznego pojazdu przed wypadkiem przemawiającym za zamontowaniem wyłącznie części oryginalnych z logo producenta oznaczonych symbolem O.

W związku z powyższym powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda w miejsce kwoty 1 556,26 zł kwoty 4 338,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 października 2018 r. do dnia zapłaty, i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, w tym wynagrodzenia adwokackiego.

Pozwany z kolei zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo i w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach sądowych tj. w zakresie punktów 1 i 4 wyroku w całości. Wskazanemu orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy tj.
- a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszzechstronną, wybiórczą i fragmentaryczną ocenę materiału dowodowego, co skutkowało ogólną błędną oceną dowodów i pominięciem okoliczności mających istotne znaczenie lub nie nadaniem im odpowiedniej wagi, szczególności poprzez:
- nienadanie znaczenia okoliczności, że poszkodowanemu zaoferowano t możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu po cenach wskazanych w kalkulacji naprawy pozwanego, wraz z rabatem na części zamiennne w wysokości 13% oraz rabatem na materiały lakiernicze 40%, z czego poszkodowany winien był skorzystać, co powinno z kolei skutkować uznaniem, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody,
 - błędną ocenę dowodu z dokumentów: porozumień pozwanej z dostawcami materiałów- lakierniczych i części zamiennych dotyczących rabatów na ceny materiałów lakierniczych oraz części zamiennych i nienadanie znaczenia okoliczności, że poszkodowany miał możliwość nabycia części zamiennych i materiału lakierniczego z rabatami, a rabat, o którym mowa w porozumieniach naliczany jest od cen wskazanych w programie A., w którym to programie kalkulację naprawy wykonał również biegły sądowy,
 - pominięcie przez Sąd, że powód realnie nie był zainteresowany wykonaniem naprawy powypadkowej pojazdu we współpracy z pozwaną, albowiem pomimo przesłania poszkodowanemu pisma, kalkulacji z informacją o zasadach organizacji naprawy przez pozwaną nie podjął żadnych kroków celem weryfikacji stanowiska i oferty pozwanej – w dalszym zaś zakresie powód nie wskazywał na jakiegokolwiek okoliczności i pobudki które nim kierowały w zaniechaniu naprawy przy współpracy z pozwaną, co doprowadziło do przyjęcia kosztów naprawy, nie leżących w adekwatnym związku przyczynowym z doznaną szkodą,
 - pominięcie okoliczności, że powód nie poinformował pozwanej o przyczynach, dla których nie chce skorzystać z naprawy we współpracy z pozwaną, co uniemożliwiło prawidłową likwidację szkody i przyczyniło się do zwiększenia jej rozmiarów,
 - pominięcie okoliczności, że prywatna kalkulacja wykonana na zlecenie powoda określała koszt naprawy znacząco zawyżony względem wycień biegłego, co powinno przemawiać za uznaniem, że nie przyczyniła się w żadnym stopniu do ustalenia wysokości szkody i zlecenie wykonania kalkulacji naprawy podmiotowi trzeciemu było wydatkiem niecelowym;
- b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i błędną ocenę opinii biegłego sądowego i pominięcie dokonanego wycięcia wartości szkody w oparciu o części i materiał lakierniczy wraz z rabatami i przyjęcie, że oszacowanie hipotetycznych kosztów naprawy powinno się odbyć przy użyciu nowych części oryginalnych po cenach wynikających z kalkulacji oraz nieznana jest cena detaliczna, od której naliczany jest rabat, podczas gdy przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody mogło się odbyć po niższych cenach części i materiału lakierniczego. Wynikających

z zaproponowanych poszkodowanemu rabatów, z których winien był skorzystać w ramach obowiązku minimalizacji szkody, a rabat naliczany jest od cen wskazanych w programie A., w którym to programie kalkulację wykonał również biegły sądowy,

c) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i błędną ocenę dowodu w postaci opinii biegłego, tj.;

- pominięcie wniosków opinii w której biegły wskazał, iż koszt naprawy pojazdu na częściach nowych i oryginalnych z uwzględnieniem rabatów na części zamiennie w wysokości 13% oraz na materiał lakierniczy w wysokości 60% wskazanych przez stronę pozwaną wyniósłby brutto: 13030,56 zł – co powinno przemawiać za uznaniem przez Sąd za biegłym, że naprawa pojazdu na częściach nowych oryginalnych po pełnej cenie detalicznej jest ekonomicznie nieopłacalna i przez to niezasadna, a poszkodowany mógł przy współpracy z towarzystwem ubezpieczeń przywrócić stan poprzedni pojazdu za kwotę znacznie niższą;
- nielogiczne przyjęcie, że naprawa za kwotę 13 030,56 zł nie ma znaczenia, gdyż poszkodowany nie ma obowiązku nabywania części po kwocie wskazanej z rabatem w sytuacji, gdy Sąd za pomocą biegłego ustalał hipotetyczne koszty przywracające pojazd do stanu sprzed szkody, a kalkulacje biegłego obejmowały te same jakościowo części – a w konsekwencji pominięcie, że naprawa pojazdu za kwotę 13 030,56 zł również przywracała pojazd do stanu sprzed szkody poszkodowanego z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń,

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że poszkodowany współpracował z pozwanym w procesie likwidacji szkody oraz dopełnił ciążących na nim obowiązków, w szczególności polegających na zapobieżeniu zwiększeniu się szkody, co skutkowało nieuzasadnionym zwiększeniem rozmiaru szkody;

b) art. 822 § 1 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji nielogiczne, błędne przyjęcie za uzasadnione nadmiernych kosztów naprawy pojazdu, które mogły być znacznie ograniczone bez żadnego uszczerbku dla poszkodowanego, gdyby zdecydował się skorzystać z oferty pozwanej;

c) art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że bez znaczenia dla sprawy jest możliwość nabycia części zamiennych i materiału lakierniczego w promocyjnych cenach, skoro nie ma znaczenia fakt, czy poszkodowany naprawił pojazd, co sprowadza się do przyjęcia przez Sąd, że wybór sposobu naprawienia szkody dokonany przez poszkodowanego ma wpływ wysokość odszkodowania, tj. kwoty pozwalającej na restytucję;

d) art. 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji;

- uznanie, że odszkodowanie z uwzględnieniem rabatowych cen części zamiennych i materiału lakierniczego nie stanowi pełnego odszkodowania, podczas gdy jest to kwota wystarczająca na pełne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody i tym samym restytucję, a nadwyżka stanowi wzbogacenie poszkodowanego i nie pozostaje w związku ze szkodą,
- nieprawidłowe uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieszczą się koszty naprawy w kwocie znacznie wyższej, niż gwarantowane poszkodowanemu bez wpływu na zakres i jakość naprawy.

e) art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art., 471 k.c. i art. 354 § 1 i 2 k.c. i art. 826 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, a konsekwencji uznanie, że koszt prywatnej wyceny rzeczoznawcy obejmującej kosztorys naprawy jest uzasadnionym wydatkiem pozostającym w związku ze szkodą, podczas gdy na podstawie zgromadzonego materiału faktycznego i dowodowego w niniejszej sprawie poniesienie kosztu prywatnej ekspertyzy nie sposób uznać

za normalne następstwo wypadku, w wyniku którego powstała szkoda, ani za koszty niezbędne do dochodzenia wiarytelności przez poszkodowanego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa wg norm przepisanych, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa wg norm przepisanych, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna w całości, z kolei apelacja powoda podlegała uwzględnieniu praktycznie w całości.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje je za swoje.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego podnoszonych w apelacjach obu stron tj. zgłoszonego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. bądź też naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., które w ocenie Sądu Okręgowego zostały podniesione bezzasadnie.

Przywoływany w omawianych zarzutach przepis art. 233 § 1 k.p.c. wyznacza ramy dla sądu w zakresie oceny wiarygodności i mocy dowodów, która winna być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważania całego zebranego materiału dowodowego, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925 – komentarz do art. 233 k.p.c., teza 10, dr hab. H. Doleckiego, wyd. Lex 2013), co we wniesionych przez strony apelacjach miejsca nie miało. We wniesionych apelacjach strony nie podważały przecież wiarygodności zeznań powoda, opisanego w zeznaniach zakresu dokonanych przez niego napraw i użytych do tego materiałów, jakie miały miejsce po nabyciu przez niego samochodu marki H., nie podnoszono okoliczności dyskwalifikujących wiarygodność bądź moc dowodową tych zeznań. Powyższe odnosi się też do wniosków końcowych opinii biegłego z zakresu kosztorysowania napraw oraz wyceny pojazdów samochodowych, których przedstawione alternatywnie wyliczenia nie były kwestionowane, co do ich prawidłowości, fachowości, rzetelności czy też kompletności przeprowadzonej opinii. Strony jedynie wskazywały na konieczność uwzględnienia określonych wniosków opinii biegłego – wg powoda tych bazujących na przyjęciu naprawy pojazdu przy uwzględnieniu wyłącznie cen części oryginalnych, a wg pozwanego tych uwzględniających rabaty zaproponowane bezspornie pozwanemu na etapie likwidacji szkody do części zamiennych. Z kolei pozwany dodatkowo zwracał uwagę na brak współpracy powoda przy likwidacji szkody polegający na zachowaniu, które kwestionowane nie było, a które sprowadzało się do tego, że powód nie skorzystał z oferty pozwanego, nie uzasadnił jej pozwanemu i nie poinformował o niej, co przecież nie budziło jakichkolwiek wątpliwości w toku postępowania, tak jak i okoliczności sporządzenia prywatnej kalkulacji.

W powyższym zakresie Sąd I instancji nie mógł więc uchybić zasadzie swobodnej oceny dowodów z tej prostej przyczyny, iż nadanie określonego znaczenia ustalonym faktom, dokonanie oceny tych okoliczności bądź pominięcie ich jako nieistotnych na etapie rozstrzygnięcia sprawy, do czego w swoich zarzutach zmierzały strony procesu, odnosi się do przyporządkowania (podciągnięcia) stanu faktycznego pod ogólną normę (regulę) prawną czyli subsumpcji określonej normy prawnej tj. stosowania prawa materialnego i nie ma żadnego związku ze stosowaną do oceny wiarygodności i mocy dowodów (w kontekście dokonywanych ustaleń faktycznych) w/w zasadą. Z tych też przyczyn podniesione w tych zarzutach kwestie podlegały ocenie wyłącznie na gruncie zgłoszonych przez strony w apelacji zarzutach naruszenia prawa materialnego.

Powyższa konstatacja nie dotyczy jedynie zarzutu błędnej oceny dowodu w postaci porozumienia pozwanego z dostawcami części zamiennych i materiałów lakierniczych, z którego zdaniem pozwanego miało wynikać, że poszkodowany miał możliwość nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych z określonymi rabatami od cen wskazanych w programie A.. W świetle logiki i zasad doświadczenia życiowego jest jednak oczywiste, iż z pisemnego porozumienia zawartego przez pozwanego w dniu 18 marca 2016 roku z firmą prowadzącą sieć punktów sprzedaży części zamiennych dotyczącego o sprzedaży nowych oryginalnych części zamiennych w celu ich wykorzystania w procesie likwidacji szkody w pojeździe z ustalonym rabatem naliczanym do ceny detalicznej obowiązującej w danym punkcie sprzedaży nie można wywieść wniosku, iż 2 lata później tj. na koniec września 2018 roku powód miał rzeczywistą możliwość nabycia w tej sieci w konkretnym punkcie sprzedaży w pobliżu jego miejsca zamieszkania niezbędnych do naprawy pojazdu części i materiałów lakierniczych i to po cenach (przy uwzględnieniu rabatu) korelujących z cenami w systemie (...), podczas gdy przywołane wyżej porozumienie w ogóle nie odnosiło się do sposobu kształtowania tych cen w korelacji z tym programem. Sąd I instancji zasadnie więc skonstatował, nie naruszając przepisu art. 233 § 1 k.p.c., iż rzeczywiste ceny części zamiennych i materiałów lakierniczych w punkcie sprzedaży objętym niniejszym porozumieniem nie są znane. Z tych też względów zarzuty naruszenia prawa procesowego podniesione w obu apelacjach należało uznać za chybione.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego należy w pełni zgodzić się z powodem odnośnie naruszenia przez Sąd I instancji naruszenia przepisów art. 361 § 2 k.c. i art. 6 k.c.

W rozumieniu art. 361 § 1 k.c. szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupleniu aktywów lub zwiększeniu pasywów. Przepis ten wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody (wyrok SN z 28 września 2021 r. w sprawie I NSNc 107/21, Lex nr 3230206). Należy jednak mieć na względzie, iż podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja szkody, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan nienaruszony zdarzeniem wywołującym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wartość odszkodowania winna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody poniesionej przez poszkodowanego, tak aby nie doprowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia w jego majątku (wyrok SA w Warszawie z 17 października 2018 roku w sprawie I ACa 850/17, Lex nr 2603457). Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych, w których naprawienie szkody polega na zapłacie kosztów hipotetycznej restytucji, jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie, ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku (wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2018 r. w sprawie II CNP 43/17, Lex nr 2490615).

Mając powyższe na względzie, jest rzeczą oczywistą, że koszty hipotetycznej restytucji jako zasadę winny uwzględniać wymianę zniszczonych na skutek wypadku części zamiennych na ten sam rodzaj części, co oznacza, iż w przypadku zniszczenia części oryginalnych z logo producenta w pojeździe winny zostać zamontowane nowe części oryginalne z logo producenta. Jest oczywiste, że w świetle obowiązującej w prawie cywilnym zasady pełnego odszkodowania przywrócenie jedynie walorów technicznych i użytkowych uszkodzonego pojazdu poprzez wymianę części oryginalnych na inne nieoryginalne części nie zadośćuczyniłoby tej zasadzie, jeśli w pojeździe były zamontowane części oryginalne. W przedmiotowej sprawie brak jest podstaw by sądzić inaczej albowiem w pojazdach mechanicznych to takie części są montowane, a ich wymiana wynika jedynie z dalszej eksploatacji pojazdu. Pozwany natomiast nie wykazał, aby w pojeździe powoda zostały uszkodzone inne niż oryginalne części, mimo, że miał ku temu możliwość – przeprowadzał bowiem oględziny pojazdu po jego wypadku, co wskazywało na konieczność uwzględnienia przy kosztach restytucji części oryginalnych. Dla metodyki wyliczenia kosztów restytucji nie ma znaczenia wiek pojazdu, który ewentualnie może jedynie wpłynąć na obniżenie wysokości wyliczonych kosztów naprawy z uwzględnieniem części oryginalnych w ten sposób, aby nie przewyższyły one wartości pojazdu sprzed wypadku – jednak powyższą okoliczności, z której niewątpliwie pozwany mógłby wywieść korzystne dla siebie skutki prawne, pozwany nie wykazał – dowód w tym zakresie niewątpliwie wymagający opinii biegłego nie został zgłoszony. Z tych też względów przy wyliczeniu kosztów naprawy pojazdu należało oprzeć się na treści wniosków opinii biegłego

złożonej w dniu 29 lipca 2021 roku w zakresie kosztów restytucji pojazdu na kwotę 17 295,92 zł oraz wyliczonych wcześniej już przez biegłego kosztów lakierowania na kwotę 736,26 zł, co oznaczało, iż koszty naprawy pojazdu powoda wynikające ze zdarzenia z 20 września 2018 roku wynoszą 18 032,18 zł, a pozwany winien powodowi zwrócić kwotę 4 214,17 zł ponad kwotę wcześniej już wypłaconą z tego tytułu.

Wbrew zarzutom podniesionym w apelacji pozwanego wyżej wyliczona kwota naprawy nie będzie podlegała obniżeniu na skutek zaoferowanie przez pozwanego rabatów na części zamiennie i materiały lakiernicze w celu likwidacji szkody oraz faktu nieskorzystania z tej oferty przez powoda, co zarzuca pozwany w kontekście naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 361 § 1 k.c., art. 363 § 1 k.c., art. 822 § 1 k.c., art. 824¹ k.c. i art. 826 § 1 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych ugruntowane jest stanowisko, według którego w wypadku częściowego uszkodzenia samochodu, odszkodowanie powinno stanowić równowartość kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, przy czym naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania (tak Sąd Najwyższy: w wyroku z 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/00 - publ. Lex nr 78370; w wyroku z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 980/00 – publ. Lex nr 1171177; w wyroku z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 - publ. Lex nr 55515).

Aktualność powyższej praktyki orzeczniczej potwierdził Sąd Najwyższy we wcześniej już przywołanym wyroku z 12 kwietnia 2018 r. (II CNP 43/17, opubl. Lex nr 2490615) wskazując, że: „z art. 822 § 1 k.c. wynika, że obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom trzecim, a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego. Poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym jego zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Zastosowanie art. 822 § 1 w zw. z art. 363 § 1 k.c. oznacza, że poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. W takim przypadku może żądać wyrównania tego uszczerbku w jego majątku, który odpowiada wartości rzeczy zniszczonej wskutek działania sprawcy szkody. Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne zależy od okoliczności sprawy. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku”.

W świetle powyższych rozważań, brak jest więc podstaw do uwzględnienia przy wyliczaniu kosztów naprawy pojazdu rabatów na części zamiennie w wysokości 13% i materiały lakiernicze w wysokości 40% oferowanych w warsztatach związanych z pozwanym zakładem ubezpieczeń. Należy bowiem zauważyć, iż rabat oznacza pewną zniżkę, ustępstwo procentowe, kwotowe lub rzeczowe dla nabywcy od ustalonych standardowo cen towaru – nie jest więc ona równoznaczna z rzeczywistymi kosztami określonej usługi, towaru i z tej przyczyny nie winna być uwzględniana w kosztorysie naprawy pojazdu, a ponadto cena części zamiennych, materiałów w poszczególnych warsztatach jest różna – brak jest więc podstaw do automatycznego obniżania cen części zamiennych i materiałów lakierniczych o wysokość rabatów proponowanych w warsztatach związanych z pozwanym zakładem ubezpieczeń. Należy też zauważyć, iż nawet w przypadku zakupu tych części od warsztatów oferujących ich sprzedaż z rabatem należy też uwzględnić koszty ich dostawy, o których to pozwany w przedłożonej apelacji w ogóle nie wspomina. Uwzględnianie rabatów przy wyliczaniu wysokości kosztów naprawy pojazdu do stanu pierwotnego prowadziłoby do sztucznego i zaniżonego, oderwanego od zasad rynkowych, wyliczenia wysokości tych kosztów – naruszałoby więc zasadę pełnego odszkodowania. Odszkodowanie powinno być natomiast ustalone w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości na wolnym rynku, a nie w określonej, związanej z zakładem

ubezpieczeń, grupie warsztatów. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, to należy uznać, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy pojazdu. Tak więc wyliczone koszty naprawy z pewnością nie mogą zostać uznane za wyższe od poniesionej szkody – nie naruszają więc art. 361 k.c. oraz art. 822 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c., natomiast dobór części zamiennych wg cen kształtowanych przez wolny rynek nie narusza przepisów art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c.

Sąd I instancji nie dopuścił się też uchybień w stosowaniu przepisów art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przyjmując, iż obowiązek współdziałania z ubezpieczycielem w wykonaniu zobowiązania i dążenie do minimalizacji szkody nie oznacza obowiązku nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych z uwzględnieniem rabatów w warsztatach wskazanych przez pozwanego. Niewątpliwie strony stosunku zobowiązaniowego wynikającego z odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela mają obowiązek współdziałania (art. 354 § 2 k.c.). W ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, co oznacza, iż np. nie powinien on świadomie lub przez niedbalstwo nabywać części potrzebnych do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu po zawyżonej cenie. Poszkodowany nie ma natomiast obowiązku korzystania z usług warsztatów wskazanych przez zakład ubezpieczeń i nabywania w nich części zamiennych – jego obowiązkiem jest jedynie dbanie o to, aby ubezpieczyciel nie poniósł nadmiernych, zawyżonych kosztów naprawy pojazdu. Przepis art. 354 k.c. określa, że wierzyciel nie może dowolnie żądać od dłużnika wykonania zobowiązania w sposób przez siebie określony. Obowiązki spoczywające na dłużniku nie mogą więc wykraczać poza te, które są określone treścią zobowiązania oraz jego celem społeczno-gospodarczym. Treść wskazanego przepisu reguluje więc nie tylko sposób wykonania zobowiązania, ale także jego granice. Dłużnik każdorazowo zobowiązany jest więc do takiego zachowania, które odpowiada kryteriom wykonania zobowiązania w chwili jego wykonywania (vide: Komentarz do art. 354 k.c., red. Osajda 2017, wyd. 16/W. Borysiak, w: Legalis), a w przedmiotowej sprawie jest nimi dokonanie naprawy pojazdu w wybranym przez poszkodowanego warsztacie przy kosztach nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Odszkodowanie powinno być ustalone w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości (vide: uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, opubl. Biuletyn SN 2012/4). Wg takich zasad winny też być wyliczane koszty restytucji.

Mając na względzie zasadność żądania powoda praktycznie w całości (żądanie okazało się zasadne w 97%) jest oczywista również zasadność żądania powoda w zakresie zwrotu kosztów prywatnej opinii rzeczoznawcy, a argumentację przedłożoną przez pozwanego odnośnie naruszenia art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art., 471 k.c. i art. 354 § 1 i 2 k.c. i art. 826 § 1 k.c. należy uznać za bezprzedmiotową. Poszkodowanemu oraz cesjonariuszowi roszczeń odszkodowawczych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania (uchwała SN z dnia 2 września 2019 r. w sprawie III CZP 99/18, publ. OSNC 2020/2/13), a w przedmiotowej sprawie sporządzenie niniejszej ekspertyzy niewątpliwie pomogło powodowi prawidłowo sformułować wysokość żądania pozwu.

Podsumowując powyższy wywód należy wskazać, iż wobec częściowo zasadnej apelacji powoda Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. dokonał zmiany zaskarżonego wyroku, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 214,17 zł w miejsce zasądzonej kwoty (...),26 wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 22 października 2018 roku do dnia zapłaty.

Korekcie podlegały także koszty postępowania przez Sądem I instancji, zatem Sąd Okręgowy orzekł o nich na podstawie art. 100 k.p.c. mając na uwadze, iż powód uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania tj. co do 3% żądania, co skutkowało włożeniem na pozwanego obowiązku zwrotu wszystkich kosztów poniesionych przez powoda. Na koszty te w łącznej kwocie 1652 zł złożyła się opłata od pozwu w kwocie 235 zł, opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, uiszczona kwota 500 zł tytułem zaliczki i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900 zł ustalone na podstawie §

2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

Powyższe skutkowało również zmianą w zakresie kosztów sądowych poniesionych przez Skarb Państwa, które w całości tj. w kwocie 805,90 zł należało pobrać od pozwanego na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. - Dz. U. z 2021 r., poz. 2257) zmieniając tym samym punkt 4 wyroku Sądu I instancji.

W pozostałym zakresie apelacja powoda i w całości apelacja pozwanego podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie II i III wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. także mając na uwadze, iż pozwany przegrał swoją apelację w całości, a powód przegrał tylko w nieznacznej części swoją apelację tj. co do 4,5%, co skutkowało włożeniem na pozwanego obowiązku zwrotu wszystkich kosztów postępowania apelacyjnego poniesionych przez powoda. Na koszty te złożyła się opłata od apelacji w kwocie 200 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 450 zł ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).